

Nagroda główna Konkursu **TAG FÜR TAG** edycja 2011/2012 kategoria **LICEUM**
DWUTYGODNIOWY INTENSYWNY KURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO W WIEDNIU (AUSTRIA)
Relacja z wyjazdu: **ANNA WĄSIK**

Liceum Ogólnokształcące Nr 5 im. ks. Piotra Ściegiennego w Kielcach

Na wstępie pragnę podziękować organizatorom za to, że mogłam przeżyć tak piękną rzecz, jak wyjazd do Wiednia, swojemu nauczycielowi- Dariuszowi Nowakowi za wsparcie i namówienie mnie do wzięcia udziału w tym konkursie, a także przyjaciółce- za pomoc w pisaniu.

Swoją przygodę zaczęłam jeszcze tu, w Polsce, zgłaszając się do konkursu. Nie wierząc, że wygram napisałam pracę i jednak to zrobiłam! Zająłam pierwsze miejsce! Szok, niedowierzanie, szczęście, radość- to właśnie czułam patrząc na wyniki.

Wyjazd zbliżał się wielkimi krokami, a ja cały czas się przygotowywałam nie mogąc się doczekać.



Wyleciałam z Krakowa 6 stycznia br., dzień przed rozpoczynającymi się zajęciami. Dotarwszy do celu, którym był hotel ActiLingua czułam się trochę niepewnie. Nowe miejsce, nowy kraj, nowi ludzie. Załatwiłam wszystkie niezbędne formalności i poszłam do mieszkania. Mieszkałam z dwoma wspaniałymi dziewczynami- dwudziestojednoletnią Hayley z Australii, z którą byłam w pokoju i

szesnastoletnią Valentiną z Serbii. Spędzałyśmy raz czas, rozmawiając, oczywiście po niemiecku lub angielsku lub wychodząc, zwiedzając różne miejsca. Nie obyło się bez centrum handlowego!:)

Zajęcia odbywały się od poniedziałku do piątku w godzinach od 14.15 do 17.30. Lekcje prowadzone były przez dwie nauczycielki- Bettine i Andreę. Bettina uczyła nas gramatyki, a z Andreą mieliśmy lekcję konwersacji. Obie nauczycielki były bardzo sympatyczne, ale przede wszystkim dużo mnie nauczyły. Moja grupa liczyła ok. 12 osób. Ta liczba się zmieniała, bo jedni kończyli kurs, a inni

go zaczynali. Poznałam tam wielu wspaniałych ludzi z różnych części Europy. Również w całej szkole poznałam nowe osoby i to nie tylko z naszego kontynentu.



Mając czas wolny zwiedziłam dużo ciekawych miejsc np. Katedrę Świętego Szczepana, park miejski czy inne zabytki warte zwiedzenia, a także pogłębiałam wiedzę na temat kultury i tradycji Austrii.

Wróciłam do kraju 19 stycznia zostawiając w sobie wspomnienia i nadzieję, że to nie mój ostatni pobyt w Wiedniu. Najważniejszym był jednak mój niemiecki, który stał się lepszy w ciągu tych dwóch tygodni. Nie tylko nauczyłam się gramatyki, ale także przełamalam barierę jaką był język.

Dziękuję raz jeszcze!